

Katarzyna Kaczor-Scheitler

Działalność pisarska polskich zakonów żeńskich w dobie baroku

Schyłek wieku XVI i pierwsza połowa XVII to okres rozkwitu zakonów żeńskich w Polsce, które stały się ośrodkami życia kulturalnego. W średniowieczu wśród zakonnic, przynajmniej chórowych, obowiązywał nakaz czytania i kaligrafowania oraz znajomości łaciny, by zrozumieć dzieła, gdyż tekstów w języku polskim było wtedy niewiele¹. W okresie potrydenckim działalność literacka wśród zakonnic polskich przeżywała znaczne ożywienie. Tym, co szczególnie charakteryzowało ducha reformy potrydenckiej były nie tylko zmiany w sferze modlitwy i formacji zgromadzeń żeńskich, ale także rozwój umysłowy zakonnic i docenienie roli ich intelektu. Na duchowość żeńskich zakonów wpływ mieli także jezuita, którzy na polecenie biskupów wprowadzili do zgromadzeń zakonnych modlitwę zmetodyzowaną. Jako spowiednicy służyli oni radą i duchową nauką, w znacznej mierze przyczynili się do odnowy życia duchowego w klasztorach też jako rekolekcjoniści i kaznodzieje. Obok jezuitów silny wpływ na zakony żeńskie mieli także reformaci, których ślady oddziaływania znaleźć można w wielu bibliotekach klasztornych i poklasztornych², gromadzących rękopiśmienne rozmyślenia i traktaty zakonników.

W zgromadzeniach żeńskich w XVI i XVII w. powstawała szczególnego rodzaju twórczość. Utrwalone zostało wówczas przekonanie, że „mniszka ma prawo do edukacji obszerniejszej niż ta, której społeczeństwo oczekiwało od kobiet świeckich”³. Żeńskie zakony były więc nie tylko miejscem przeżyć wewnętrznych, modlitw i kontemplacji, ale także środowiskiem, w którym rozwijało się życie literackie. Zakonnice na co dzień obcowały z książką, która ułatwić im miała modlitwę, a także pomóc w kształtowaniu postawy religijnej. Dzięki lekturze wyrabiały w sobie „nawyk korzystania ze słowa pisanego”, a często same sięgały po pióro⁴. Zajmowały się pisaniem kronik, autobiografii,

¹ M. Borkowska OSB, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002, s. 80.

² K. Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980, s. 36.

³ M. Borkowska OSB, *op. cit.*, s. 80.

⁴ J. Partyka, „Żona wyćwiczona”. *Kobieta pisząca w kulturze XVI i XVII wieku*, Warszawa 2004, s. 173.

modlitw przeznaczonych do wygłoszenia, modlitw myślnych, konferencji, pieśni i innych utworów religijnych.

Zakonnice zaczynały pisać często pod przymusem – na rozkaz przełożonej bądź spowiednika. Po osiągnięciu pewnej sprawności pisanie nie było już dla nich jedynie obowiązkiem. Mogły pozwolić sobie wówczas na pewną swobodę w tworzeniu⁵. Przewidziana ustawowo działalność pisarska obowiązywała w XVII wieku w dwóch zakonach – benedyktynek reformy chełmińskiej i wizytek⁶.

Zgromadzenie benedyktynek reformy chełmińskiej kładło duży nacisk na formację intelektualną. Postulantki podczas półrocznego pobytu w klasztorze musiały wykazać się sztuką czytania w języku polskim i po łacinie, jeśli jednak w tym czasie bądź przez kolejne pół roku umiejętności tej nie osiągnęły, nie mogły być dopuszczone do profesji. Zakonnice obowiązywał więc nakaz pisanania, które było dla nich „narzędziem modlitwy i formacji” oraz „narzędziem pracy nad sobą”⁷. W wyniku spisywania medytacji niektóre siostry odkrywały w sobie nawet talent twórczy. Najwięcej jednak było tych zakonnice, które dla własnego użytku kopiowały do swoich zeszytów modlitwy, a także kompilowały fragmenty rozmyślań⁸.

Najwybitniejsza przedstawicielka zakonu benedyktynek w Chełmnie, reformatorka zgromadzenia, Magdalena Mortęska (1554–1631)⁹, była autorką *Rozmyślań o Męce Pańskiej*¹⁰. Dzieło zachowało się w formie notatek zakonnice z wygłaszanych przez ich przełożoną w latach 1607–1630 konferencji. Najciekawsza twórczość medytacyjna polskich benedyktynek – na co zwrócił uwagę

⁵ *Ibidem*, s. 179.

⁶ M. B o r k o w s k a OSB, *op. cit.*, s. 307.

⁷ *Ibidem*, s. 307–308.

⁸ M. B o r k o w s k a OSB, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII–XVIII wieku*, PIW, Warszawa 1996, s. 295–296. Zob.: e a d e m, *Panny siostry...*, s. 81, 307–309. W XVI w. wydawano kazania, żywoty świętych, rozmyślenia, modlitewniki, zatem ukazująca się literatura była łatwo dostępna.

⁹ Na temat duchowości benedyktyнки pisali m.in.: K. G ó r s k i, *Matka Mortęska*, Kraków 1971; i d e m, *Kierownictwo duchowe w klasztorach żeńskich w Polsce XVI–XVIII wieku. Teksty i komentarze*, Textus et Studia, vol. 11, Warszawa 1980, s. 19–113; i d e m, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 92–130; A. C z y ż, *Teksty mistyczne i ascetyczne wczesnego baroku (Wokół Magdaleny Mortęskiej)*, [w:] *Przełom wieków XVI i XVII w literaturze i kulturze polskiej*, red. B. Otwinowska, J. Pelc, Wrocław 1984, s. 229–240; i d e m, *Mowa-żywa. O „Naukach duchownych” Mortęskiej*, [w:] i d e m, *Światło i słowo. Egzystencjalne czytanie tekstów dawnych*, Warszawa 1995, s. 137–153; i d e m, *Szkoła wolności. Proza Magdaleny Mortęskiej*, [w:] i d e m, *Światło i słowo...*, s. 125–136; i d e m, *Proza przemieniająca. Mortęska, Drużbicki i wyobrażenia symboliczne*, [w:] i d e m, *Światło i słowo...*, s. 155–175; M. B o r k o w s k a OSB, *Mniszki*, Kraków 1980, s. 20–26; *Mortęska Magdalena*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, red. T. Gadacz, B. Milerski, Warszawa 2003, s. 159–160.

¹⁰ Zob. *Pisma ascetyczno-mistyczne benedyktynek reformy chełmińskiej*, wyd. K. Górski, Pisarze ascetyczno-mistyczni Polski, t. 1, Poznań 1937, s. 12–112.

Karol Górski – pochodzi z początku i pierwszej połowy XVII w., późniejsza zaś oparta jest na literaturze drukowanej¹¹.

Twórczość klasztorna swój rozkwit przeżywała w zakonie karmelitanek bosych w Krakowie na Wesołej. Zakonnice oddawały się działalności pisarskiej na rozkaz spowiednika wydawany tym siostrom, które uznano za doświadczone w życiu mistycznym, by mogły, na wzór swej mistrzyni duchowej – św. Teresy z Avila – opisać swe przeżycia wewnętrzne. Pisały autobiografie, rozmyślania, utwory poetyckie, tłumaczyły teksty liturgiczne, spisywały egzorty, kazania oraz nauki przełożonych, prowadziły kroniki, a także księgi metrykalne i gospodarcze. Zajmowały się również przepisywaniem na własne potrzeby do swych zeszytów tych modlitw, które szczególnie wpływały na ich duchowość. Kompilowały fragmenty rozmyślań, które uznawały za przydatne w życiu. Później zaczęły także przepisywać teksty wcześniej drukowane. Były to przede wszystkim medytacje o Męce Pańskiej oraz ćwiczenia rekolekcyjne, pochodzące głównie z XVIII w. Spośród polskich autorów karmelitańskich zakonnice przepisywały głównie teksty o. Stefana od św. Teresy (Kucharskiego, 1595–1653)¹² i o. Bonawentury od św. Stanisława (Frezera, 1638–1687)¹³, spowiednika klasztoru warszawskiego¹⁴.

W latach 1680–1690 zaobserwować można w zakonie karmelitanek krakowskich tendencję

do układania książeczek do nabożeństwa z „afektów” na końcu medytacji, z punktów do rozmyślań, zadawanych przez przełożone, z wyjątków z egzort, niektórych modlitw liturgicznych i prywatnych. W następnych pokoleniach te ostatnie zajmują coraz więcej miejsca, aż wreszcie powstaje w końcu XVIII w. książeczka do nabożeństwa bez medytacji, za to z modlitwami podczas mszy św., litaniami, modlitwami na różne okoliczności życia i „afektami”¹⁵.

Na uwagę zasługują autobiografie mistyczne polskich karmelitanek: Teresy od Jezusa (Anny Marii Marchockiej), Anny od Jezusa (Jadwigi Stobieńskiej),

¹¹ K. Górski, *Zarys dziejów duchowości...*, s. 104.

¹² T. Osmański, *Konterfekt życia przykładowego*, [w:] Filip od Św. Trójcy OCD, *Ozdoba Karmelu*, t. 3, Kraków 1747, s. 73–98; K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 16, Kraków 1898, s. 216–217; t. 20, Kraków 1905, s. 354–355. O. Stefan od św. Teresy (Kucharski) pisał i dyktował oryginalne traktaty mistyczne oparte na własnych przeżyciach. Był autorem 27 traktatów moralnych i ascetycznych, z których żaden nie ukazał się drukiem, ale kilka rękopisów ocalało.

¹³ T. Osmański, *op. cit.*, s. 156–166. O. Bonawentura od św. Stanisława (Frezer) był autorem pism, a wśród nich traktatu o trzech cnotach teologicznych, listów duchowych, kazań i medytacji, które nie zostały wydane.

¹⁴ K. Górski wspominał też o innych autorach traktatów, medytacji, podręczników i pism ascetycznych zakonu karmelitańskiego. Zob. K. Górski, *Teologia ascetyczno-mistyczna (Wiek XVI–XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, t. 2: *Od odrodzenia do oświecenia*, cz. 1: *Teologia humanistyczna*, red. bp M. Rechowicz, Lublin 1975, s. 458–460.

¹⁵ K. Górski, *Studia i materiały...*, s. 261.

Barbary od Najświętszego Sakramentu (Teofili Kretkowskiej-Zadzikowej)¹⁶, Angeliki od Najświętszego Sakramentu (Elżbiety Filipowiczówny), Teresy od Jezusa i Maryi (Melanii Frąckiewiczówny), będące wyrazem osobistych przeżyć i doświadczeń wewnętrznych zakonnice.

Anna Maria Marchocka wyznała w *Autobiografii*, że pisała z polecenia swego spowiednika, o. Ignacego od św. Jana Ewangelisty, który miał jej wyznania „zaraz przeczytawszy zedrzyć” i spalić. Tak wprawdzie uczynił, ale sporządził wcześniej kopię i autobiografię wykorzystał przy opracowaniu żywotu¹⁷.

Do naszych czasów zachowały się cztery przekazy¹⁸ *Żywota Wielebnej Matki Teresy a Jesu*, na podstawie których można odtworzyć przybliżoną postać zaginionej autobiografii¹⁹. Karol Górski, wydawca *Żywota wielebnej Matki Teresy a Jesu*²⁰, w przedmowie poprzedzającej edycję „autobiografii mistycznej”, napisał, że jako wydawca i historyk

¹⁶ Niektóre z nich wydał K. Górski: *Autobiografia mistyczna M. Teresy od Jezusa Karm. Bosej (Anny Marii Marchockiej) 1603–1652*, wyd. K. Górski, *Pisarze ascetyczno-mistyczni Polski*, t. 2, Poznań 1939; *Krótkie zebranie żywota świętobliwego W. Matki Anny a Jezu pierwszej z Polek karmelitanki bosej reformaciej św. Matki naszej Teresy*. Przez W. O. Stefana od św. Teresy niegdy prowincjała napisane. Rodzicy i urodzenie W. Matki Anny a Jezu, [w:] K. Górski, A. M. Borkowska OSB, *Historiografia zakonna a wzorce świętości w XVII w.*, Textus et Studia, vol. 15, Warszawa 1984, s. 41–118; *Autobiograficzne zapiski M. Barbary od Najśw. Sakramentu, karmelitanki bosej (zm. 1670)*, wstęp i wyd. K. Górski, „*Nasza Przeszłość*” 1961, t. 14, s. 249–264 (odb. *Autobiograficzne zapiski M. Barbary od Najśw. Sakramentu, karmelitanki bosej (zm. 1670)*, wstęp K. Górski, [w:] K. Górski, A. M. Borkowska OSB, *op. cit.*, s. 185–200).

¹⁷ *Autobiografia mistyczna m. Teresy od Jezusa...*, s. 57. Zob. K. Targosz, *Piórem zakonicy. Kronikarki w Polsce XVII w. o swoich zakonach i swoich czasach*, Kraków 2002, s. 117. *Żywoć i wysokie cnoty W. Matki Teresy od Pana Jezusa Marchockiej...* napisany został w 1654 roku przez jej spowiednika o. Ignacego od św. Jana Ewangelisty „dla celów budujących i użytku zakonnic, a także dla wyjawienia łask Bożych”. Oprócz autobiografii Marchockiej oparł się on także na dwu jej innych rękopisach – kronice klasztoru lwowskiego i na *Książeczce osobnego ćwiczenia* – oraz na listach i relacjach sióstr.

¹⁸ *Żywoć Czcigodnej Matki Teresy a Jesu Marchockiej. Przepisał dosłownie z jej własnego Rękopisu Przew. O. Definitora Karmelita, jej spowiednik, Ignacy od św. Jana, R. P. 1652* w Warszawie, rkps BKB na Wesołej, sygn. 17 (najstarszy znany manuskrypt autobiografii); *Żywoć Wielebnej Matki Teresy a Jesu klasztorów we Lwowie i w Warszawie, karmelitanek bosych, fundatorki, który swoją ręką z rozkazania przełożonych i spowiednika swego napisała*, rkps APKB w Czernej, sygn. 498 (manuskrypt, na którym oparł się K. Górski); *Żywoć Wielebnej Matki Teresy a Jesu Klasztorów we Lwowie i w Warszawie, Karmelitanek Bosych Fundatorki, który swoją ręką z rozkazania Przełożonego i Spowiednika swego napisała*, rkps APKB, sygn. 53 oraz rkps Biblioteki Ossolineum, sygn. 1259. Nową hipotezę genealogii przekazów *Żywota Wielebnej Matki Teresy* przedstawił w artykule J. K. Goliński, *Mistyka i łaska. Życie wewnętrzne Marianny Marchockiej w świetle „Żywota”*, [w:] *Pisarki polskie epok dawnych*, red. K. Stasiewicz, Olsztyn 1998, s. 67. Zob. *Żywoć Wielebnej Matki Teresy od Pana Jezusa Polki*, [w:] T. Osmólski, *op. cit.*, s. 11–73.

¹⁹ Por. U. Borkowska OSU, *Hagiografia polska (Wiek XVI–XVIII)*, [w:] *Dzieje teologii katolickiej w Polsce*, s. 496.

²⁰ *Autobiografia mistyczna m. Teresy od Jezusa...*, s. 33–249.

Może tylko orzec [...], iż jest to dokument niezmiernie rzadki w płaszczyźnie dziejów powszechnych, nie tylko polskich. [...] autentyczność jego nie budzi wątpliwości, a jako pierwsza dotąd znana autobiografia kobiety, zasługuje on na szczególną uwagę. [...] jest on wyrazem wpływów hiszpańskich na umysłowość polską²¹.

Warto zaznaczyć, że *Autobiografii mistycznej* Anny Marii Marchockiej poświęcono już wiele opracowań²².

O działalności literackiej w zakonie norbertanek świadczą zachowane zbiory rękopiśmienne w Krakowie na Zwierzyńcu, także ślady zbiorów płockich i zapewne imbramowickich²³. Wśród obdarzonych talentem pisarskim norbertanek zwierzyńieckich wskazać należy Teresę Petrycównę (ok. 1629–1700)²⁴, autorkę kroniki²⁵ zgromadzenia oraz *Medytacji*²⁶. Z kolei Krystyna Szembekówna, siostra biskupa krakowskiego, Stanisława Szembeka, była autorką *Modlitewnika* zawierającego różnego rodzaju modlitwy, nabożeństwa i medytacje²⁷. Rękopis Katarzyny Kossowskiej, rozpoczynający się hymnem do Trójcy Świętej, zawiera rozmyślenia na temat Matki Boskiej Bolesnej oraz koronkę o uwięzieniu Pana Jezusa²⁸. Na uwagę zasługują też inne modlitewniki norbertanek

²¹ K. G ó r s k i, *Przedmowa*, [w:] *Autobiografia mistyczna m. Teresy od Jezusa...*, s. 9. Zob. K. G ó r s k i, *Studia i materiały...*, s. 16.

²² K. G ó r s k i, *Anna Maria Marchocka m. Teresa od Jezusa (1603–1652) karmelitanka bosa*, „*Nasza Przeszłość*” 1974, t. 41, s. 21–28; i d e m, *Studia i materiały...*, s. 13–16; i d e m, *Zarys dziejów duchowości...*, s. 140–153; H. P o p ł a w s k a, *Żywoty i autobiografie w rękopiśmiennych zbiorach Biblioteki Karmelitanek Bosych na Wesolej w Krakowie*, [w:] *Staropolska kultura rękopisu*, red. H. Dziechcińska, Warszawa 1990, s. 191–209; J. K. G o l i Ń s k i, *op. cit.*, s. 57–67; J. W. G o g o l a O C D, *Życie mistyczne Teresy od Jezusa Marchockiej karmelitanki bosej 1603–1652. Studium z duchowości karmelitańskiej*, Kraków 1995; i d e m, *Teresa od Jezusa – Marchocka, karmelitanka bosa 1603–1652: życie i doświadczenie mistyczne*, „*Karmel*” 2002, nr 1, s. 65–76; A. J o c z, *Anna Maria Marchocka – polska reprezentantka karmelitańskiej szkoły duchowości*, [w:] *Duchowość i religijność kobiet dawniej i dziś*, red. E. Pakszys, L. Sikorska, Poznań 2000, s. 113–125; K. K a c z o r - S c h e i t l e r, *Droga do doskonałości Anny Marii Marchockiej w świetle jej „Autobiografii”*, [w:] *O doskonałości. Materiały z konferencji 21–23 maja 2001*, red. A. Maliszewska, cz. 2, Łódź 2002, s. 145–159; e a d e m, *Mistycyzm hiszpański w piśmiennictwie polskich karmelitanek XVII i XVIII wieku*, Łódź 2005, s. 92–129.

²³ M. B o r k o w s k a O S B, *Panny siostry...*, s. 309.

²⁴ Teresa Petrycówna, córka Jana Innocentego Petrycego, prof. Akademii Krakowskiej oraz wnuczka Sebastiana, lekarza królewskiego, norbertanka zwierzyńiecka obłóczona w 1645 r. – zob. A. D y g a t, A. R y b a k, *Odrodzenie klasztoru zwierzyńieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591–1643)*, „*Nasza Przeszłość*” 1977, t. 47, s. 199, 201, 207; K. K r a m a r s k a - A n y s z e k, *Dzieje Klasztoru PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu do roku 1840*, „*Nasza Przeszłość*” 1977, t. 47, s. 103.

²⁵ Rkps ANZ, nr 42.

²⁶ Teresa P e t r y c y, *Medytacje* (XVII w.), rkps ANZ, nr 595, ss. 292.

²⁷ Krystyna S z e m b e k, *Modlitewnik* (XVII w.), rkps ANZ, nr 589. Zob. A. D y g a t, A. R y b a k, *op. cit.*, s. 198–201.

²⁸ Rkps ANZ, nr 42, s. 157; modlitewniki, rkps 48, 588, 616. Cyt. za: K. K r a m a r s k a - A n y s z e k, *op. cit.*, s. 91.

zwierzynieckich z XVII i XVIII w., których, jak zaznaczyła Krystyna Kramarska-Anyszek, w archiwum jest mnóstwo, liczą po kilkaset stron, są pisane ręcznie. „Żaden nie jest identyczny z drugim. Zawierają modlitwy i akty na wszystkie dni w roku i na różne pory dnia. Forma ich jest ogromnie urozmaicona: litanie, koronki, medytacje, westchnienia. Z tych modlitewników właśnie korzystały zakonnice”²⁹.

Działalność pisarską uprawiały także bernardynki, a wśród nich między innymi Franciszka Brzechwianka (zm. 1702)³⁰, przełożona w klasztorze św. Józefa w Krakowie, która zajęła się pisaniem kroniki oraz metryki obłóczyn i profesji, prowadziła registr pobierania czynszów, wreszcie była autorką dwóch rękopisów³¹ – książki do nabożeństwa oraz do odprawiania rekolekcji³².

Zakonnice, oprócz spisywania żywotów i autobiografii, zachęcano także do innego typu twórczości. W ustawach wizytek mowa o tym, że siostry w święta „mogą czasem obracać czas naznaczony do roboty na pisanie, czytanie, składanie pieśni duchownych i tym podobne rzeczy: to się rozumie dla tych, które by do tego miały chęć i talent”³³. Pisanie było więc dla wizytek raczej rozrywką niż pracą i dotyczyło tych zakonnice, które miały ku temu predyspozycje oraz chęci³⁴.

Twórczość poetycką z XVII i XVIII w., najczęściej anonimową, znaleźć można w kodeksach rękopiśmiennych karmelitanek, klarysek, benedyktynek i wizytek. Utwory polskich karmelitanek z XVII i XVIII w., które wyrosły z doświadczeń religijnych wspólnoty klasztornej, stanowią wyraz wysokiej kultury literackiej zakonnice – ich odczytania w Biblii, w pismach Ojców Kościoła oraz znajomości dzieł św. Teresy z Avila i św. Jana od Krzyża. Z reguły są one anonimowe, zaś autorstwo niektórych z nich odnotowują kroniki tego zakonu³⁵. Spośród karmelitanek krakowskich utwory poetyckie pisała Krystyna

²⁹ K. Kramarska-Anyszek, *op. cit.*, s. 90.

³⁰ Przełożona, obłócz. 1647. Zob. R. Gustaw, *Klasztor i kościół św. Józefa SS. Bernardynek w Krakowie 1646–1946*, Biblioteka Krakowska, t. 105, Kraków 1947, s. 173.

³¹ *Źródło oczyszczające i ożywiające, ludziom zakonnym wielce pożyteczne, w którym są zamknięte różne ćwiczenia, rekolekcje na ośm dni i akty gorące zebrane w Krakowie w klasztorze Świętego Józefa Roku Pańskiego 1682*, rkps AJ (Archiwum SS. Bernardynek klasztoru Świętego Józefa w Krakowie), sygn. 258; *Równianka z różnych kwiatów uwita dla wonności każdej duszy pokutującej, w której się znajdują różne ćwiczenia, nauki potrzebne, akty strzeliste i modlitwy. Zebrane w Krakowie w klasztorze Świętego Józefa dnia 12 września R. P. 1686*, rkps AJ, sygn. 209, ss. 844.

³² R. Gustaw, *op. cit.*, s. 57.

³³ Św. Augustyn, *Reguła*, wyd. z roku 1695, strony nlb na końcu. Cyt. za: M. Borkowska OSB, *Życie codzienne...*, s. 302; zob. eadem, *Panny siostry...*, s. 307.

³⁴ M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 307.

³⁵ K. Targosz, *op. cit.*, s. 291. S. Nieznanowski zaznacza, że nazwiska niektórych karmelitańskich autorek i kopistek wraz z ich notami biograficznymi ustalić można było jedynie na podstawie żywotów rękopiśmiennych i kronik klasztornych. Zakonnice czasami składały podpis pod utworem, jednak nadal pozostawały anonimowe. Ich imiona zakonne trudno dziś zidentyfikować

Mosińska (Angela Teresa od Najświętszego Sakramentu)³⁶, która „składała sama wiersze nabożne i dobre rzeczy wyrażające, piosneczki także nabożne składała, osobliwie na Narodzenie Pańskie, z ukontentowaniem zgromadzenia”³⁷ oraz „miała »sposobność i ducha do przedstawień duchownych podczas rekreacji exordynarnych, do czego jej zażywano, w czym niemało pracy zażywała, sposobiąc do tych aktów rzeczy służące [...]«³⁸.

Karmelitańskie poetki układały pieśni głoszące pochwałę swej patronki i mistrzyni duchowej, św. Teresy z Avila, oraz św. Jana od Krzyża, zwracały się w utworach do Chrystusa, radując się z Jego narodzin, czy też chcąc współodczuwać Jego Mękę bądź pragnąc mistycznego z Nim zjednoczenia³⁹. Często znane bywały okoliczności, w jakich zakonnice wykorzystywały napisane przez siebie teksty. Na przykład o Teodorze Piaseczyńskiej (Eufrazji od św. Jacka, 1595–1648) wiemy, iż: „na rekreacjach siostry rozweselała, piosneczki o Pannie Najświętszej śpiewała, które sama składywała”⁴⁰.

Tematem wielu pieśni karmelitanek była miłość Oblubieńca i Oblubienicy, wyrażana przez autorki za pomocą symboli i obrazów zaczerpniętych z *Pieśni nad Pieśniami*. Na uwagę zasługuje utwór pt. *Koncert tryumfalny*⁴¹, wykorzystujący motywy z *Pieśni nad Pieśniami* oraz z *Apokalipsy św. Jana*. Innym przykładem obecności motywów z pieśni najdoskonalszej w poezji wywodzącej się z karmelitańskiego środowiska jest poświęcony św. Teresie z Avila utwór pt. *Tryumf Świętej Teresy Fundatorki Zakonników Karmelitów Bosych*⁴², składający

z uwagi na szczątkowe dochowanie się metryk. Zob. S. N i e z a n o w s k i, *Siedemnastowieczne koledy karmelitańskie. Rekonesans*, [w:] *Od średniowiecza ku współczesności. Prace ofiarowane Jerzemu Starnawskiemu w pięćdziesięciolecie doktoratu*, red. J. Okoń, Łódź 2000, s. 301–305.

³⁶ Angela Teresa od Najświętszego Sakramentu to Krystyna Mosińska (1638–1702), habit zakonny otrzymała w 1663 r. Zob. Cz. G i l O C D, *Słownik polskich karmelitanek bosych 1612–1914*, Kraków 1999, s. 37–38.

³⁷ Cyt. za: M. B o r k o w s k a O S B, *Panny siostry...*, s. 316.

³⁸ *Klasztory karmelitanek bosych w Polsce, na Litwie i Rusi. Ich początek, rozwój i tułactwo w czasie rozruchów wojennych w XVII wieku. Rzecz osnuta na kronikach klasztornych*. Kraków, wyd. R. Kalinowski OCD, Kraków 1901, s. 194. Cyt. za: Cz. G i l O C D, *Życie codzienne karmelitanek bosych w Polsce w XVII–XIX wieku*, Kraków 1997, s. 88. M. Borkowska pisze, że Mosińska była „pierwszą znaną z imienia organizatorką klasztoru teatru” (M. B o r k o w s k a O S B, *Panny siostry...*, s. 316; zob. M. N a w r o c k a - B e r g, *W teatrze klasztoru córek świętej Teresy*, „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” 2004, R. 11, nr 2, s. 207–219).

³⁹ Analizę utworów poetyckich polskich karmelitanek przeprowadziłam w pracy *Mistycyzm hiszpański...*, s. 155–300.

⁴⁰ Cyt. za: H. P o p ł a w s k a, „Zabawa wesolo-nabożna przyszłych obywateli nieba”. *Nad siedemnastowiecznymi sylwami karmelitanek bosych*, [w:] *Literatura polskiego baroku w kręgu idei*, red. A. Nowicka-Jeżowa, M. Hanusiewicz, A. Karpiński, Lublin 1995, s. 135.

⁴¹ *Koncert tryumfalny*, [w:] *Zabawa wesolo-nabożna duszy której się wzbijają wzgórze serca przyszłych obywateli nieba*, rkps BKB, sygn. 156, s. 152.

⁴² *Tryumf Świętej Teresy, Fundatorki Zakonników Karmelitów Bosych. Z łacińskiego na polskie przełożony przez Walentego Chuchreckiego w naukach wyzwolonych i filozofiej studenta Jej Mości Pannie Krystynie od św. Michała Przeorowskiej. Konsekrowany Roku Pańskiego 1623, dnia 5 październik[ika]*, rkps BKB, sygn. 289.

się z trzech wierszy (*Wzywanie Niebieskich Duchów przez Anioła Stróża*, *Oblubieniec zaprasza Świętą Teresę na chwalebne gody* i *Wóz tryumfalny św. Teresy*). Trzeba jednak zaznaczyć, że nie są to oryginalne teksty, a jedynie przekłady z łaciny. Co więcej, autor przekładu nie był karmelitą. Z karty tytułowej rękopisu dowiadujemy się, iż był nim Walenty Chuchrecki⁴³, student nauk wyzwolonych i filozofii⁴⁴, który dzieło to dedykował Krystynie od św. Michała, przeorowsy krakowskiego konwentu. *Tryumf Świętej Teresy Fundatorki Zakonników Karmelitów Bosych* ma charakter okolicznościowy, powstał bowiem w 41. rocznicę śmierci św. Teresy z Avila (4 października 1582 r.) i nawiązuje do pierwszej rocznicy kanonizacji świętej (22 marca 1622 r.). Dzieło to wyrosło z lektury *Pisma Świętego*, przede wszystkim z *Pieśni nad Pieśniami*, z przypowieści ewangelicznych oraz z *Apokalipsy św. Jana*, a także z dzieł św. Teresy z Avila i zapewne stanowiło lekturę duchową polskich karmelitanek.

Niektóre utwory poetyckie przeznaczone były w klasztorach do recytacji bądź śpiewu. Z dominikańskiej instrukcji dla nowicjuszek dowiadujemy się, iż benedyktyнки, dominikanki i klaryski chętnie śpiewały podczas rekreacji:

Iż ciało pokarmem obciążone uciechy swej i rekreacji potrzebuje, możecie po obiedzie bądź w ogrodzie, bądź też w nowicjacie, jak wola będzie starszych, zabawiać się rozmowami uczciwymi i uciészonymi, które by sumienia nie naruszyły i Pana Boga nie obraziły. Możecie też piosneczki jakie nabożnie śpiewać⁴⁵.

Utwory karmelitańskie przeznaczone były do recytacji oraz do śpiewu, jednak tylko przy użyciu niskiego tonu, co podkreśliła św. Teresa z Avila, dając wskazówki wizytatorom klasztorów:

Niech zbada, czy się przy recytowaniu brewiarza zachowuje przepisane pauzy i czy śpiewa się głosem umiarkowanym stosownie do naszego powołania i zbudowania bliźnich. Śpiewanie zbyt wysokim głosem przynosi wiele szkody: pierwszą, że niemiło brzmi, gdyż nut nie używamy, drugą, że nie zgadza się to z prostotą i z duchem naszego życia. Jeśliby się na to nie zważało, zatraci się właściwy umiar i taki śpiew będzie tylko roztargnieniem dla słuchających⁴⁶.

⁴³ W Krakowie w 1626 r. W. Chuchrecki wydał też dwa utwory okolicznościowe: *Epithalamium na wesele Andrzeja z Niewiarowa Niewiarowskiego z Maryną z Lipia Lipską* oraz *Nenię abo żalobną pamiątkę*. Zob. K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska*, t. 14, Kraków 1896, s. 229, 569.

⁴⁴ Dokumentem potwierdzającym te informacje jest księga studentów Uniwersytetu Krakowskiego: *Die 15 januarii (1621). Per. D. Vitelium: Valentinus Laurentii Chuchreczki Sandecensis d[i]oecesis Cra[coviensis] gr. [ossus] 3*, [w:] *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*, edit. G. Zathay, adiutus ab. H. Barycz, t. IV, Cracoviae 1950, s. 75.

⁴⁵ Rkps Ossol., sygn. 6936 I, r. 13. Cyt. za: M. B o r k o w s k a OSB, *Życie codzienne...*, s. 312.

⁴⁶ Św. Teresa od Jezusa, *Sposób wizytowania klasztorów*, [w:] eadem, *Dzieła*, z hiszpańskiego przeł. ks. bp H. P. Kossowski, wyd. 3, t. 3, Kraków 1995, s. 214.

Oprócz oryginalnej twórczości zakonnice zajmowały się także działalnością translatorską. Najczęściej dokonywały tłumaczeń z łaciny. Polskie wizytki, za przyczyną Małgorzaty Marii Alacoque, przedstawicielki zakonu Sióstr Nawiedzenia we Francji, doświadczającej widzeń związanych z Nabożeństwem do Najświętszego Serca Jezusowego, dokonywały przekładów z języka francuskiego⁴⁷, zajmowały się także tworzeniem utworów poetyckich. Na uwagę zasługuje przetłumaczony przez wizytki z języka francuskiego rękopiśmienny utwór o charakterze kontemplacyjnym pt. *Łoże krzyża*, pochodzący z końca XVII lub początku XVIII wieku⁴⁸. Teresa Petrycówna, norbertanka zwierzyniecka, przełożyła z łaciny żywot Józefa Hermana, kapłana i pisarza ascetycznego⁴⁹. Jednak w XVII wieku przekłady dzieł częściej powierzane były księżom. Zakonnicom umożliwiano podjęcie pracy translatorskiej, jeśli była ona inicjatywą wynikającą z fascynacji tekstem i z potrzeby podzielenia się nim ze zgromadzeniem. Tłumaczenia te jednak nie były podawane do druku (z wyjątkiem wspomnianych wcześniej wizytek)⁵⁰.

Inny rodzaj aktywności pisarskiej stanowiło „notowanie usłyszanych kazań czy konferencji”⁵¹. Czytamy u Borkowskiej:

[...] nieraz we wspomnieniach pośmiertnych o mniszkach różnych zakonów znajdujemy wiadomość, że czy to z pamięci (widocznie dobrej i ćwiczonej), czy przy pomocy szybko i wprawnie robionych notatek zapisywały one całe tomy kazaniemi, wygłoszonymi przez miejscowych kaznodziejów w ich kościele, a to dla zachowania cennej nauki na pożytek zgromadzenia⁵².

Na przykład norbertanka płocka, Katarzyna Ponętowska (zm. 1652), nie mogąc nasycić się naukami o Boskich sprawach, postanowiła je notować „ślicznym skryptem”⁵³.

Zakonnice dokonywały także kompilacji tekstów cudzych oraz ich kopii, zazwyczaj jednak, na co zwróciła uwagę Małgorzata Borkowska, nie zaznaczały w nich „z jakich autorów i wydań teksty są wzięte, gdyż nie to było ważne, kto, lecz co mówi; toteż badając dzisiaj klasztorną twórczość, natrafiamy na nieroz-

⁴⁷ Tego rodzaju działalność była dla nich już nie tylko rozrywką, ale przede wszystkim pracą. Zob. M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 307.

⁴⁸ Zob. M. Wilczek, *Sny i pasja. O wizytkowym „Łożu krzyża”*, [w:] *Świt i zmierzch baroku*, red. M. Hanusiewicz, J. Dąbkowska, i A. Karpiński, Lublin 2002, s. 461–473. Badaczka wychodzi z założenia, że zarówno autorką, jak i tłumaczką utworu była kobieta. Obydwie musiały być związane ze środowiskiem wizytkowym, o czym świadczą „liczne, choć ukryte, aluzje do pism fundatora klasztoru, św. Franciszka Salezego, i jego medytacyjny charakter bliski duchowości salezjańskiej” (*ibidem*, s. 462).

⁴⁹ K. Kramarska-Anyszek, *op. cit.*, s. 91.

⁵⁰ Zob. M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 310.

⁵¹ *Ibidem*.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ Cyt. za: *ibidem*.

wiązany do tej pory problem oryginalności⁵⁴. Do teksów kompilacyjnych, wśród których wymienić należy modlitewniki, zbiory pouczeń i rozważań, dołączone były także zapiski własne, zwykle jednak trudne do ustalenia. Intencją zakonnice było pisanie dla siebie, ale też i dla zgromadzenia, czego dowodem jest często spotykany dopisek na przedniej lub tylnej okładce rękopisu, który zawierał mnie więcej taką treść: „Pokornie proszę o modlitwy święte przy i po śmierci mojej, kto na tych książkach czytać będzie”⁵⁵. Na tylnej okładce rękopisu zwierzynieckiego, autorstwa Teresy Petrycówny, widnieje następująca adnotacja: „Teresa Petrycówna. Kto tej książki zażywać będzie po śmierci mojej, proszę, pamiętaj na duszę moją”.

Kopie rękopisów często sporządzane były na polecenie przełożonej zgromadzenia. Zazwyczaj jednak należały one do prywatnych zbiorów zakonnice i zawierały ich ulubione rozmyślenia oraz modlitwy, zyskując określenie nie inne niż „pobożna *silva rerum*”. Borkowska o sylwicznym charakterze modlitewników pisała:

W klasztorze sylwa stawała się oczywiście modlitewnikiem, ale nie traciła na ogół ani swego chaotycznego charakteru, ani tonu osobistego, ani niefrasobliwej obojętności na kwestię autorstwa. Ważne było, że tekst jest piękny, sformułowanie uderzające, pożytek duchowy zapewniony; a kto to powiedział, było najmniej istotne⁵⁶.

W rękopisach tych umieszczone są zarówno zbiory rozmyślań, jak i modlitewniki w ścisłym znaczeniu, które zawierają litanie, koronki, akty strzeliste, modlitwy na różne okoliczności, pieśni. W przepisywanych kodeksach rękopiśmiennych zwraca uwagę typowo barokowa estetyka – ozdobne litery, często ujęte w kolorowe ramki, motywy kwiatowe tworzące ozdobne przerywniki, winiетки i wklejane obrazki świętych.

Zakonnice zobowiązane były do prowadzenia w klasztorach ksiąg metrykalnych i gospodarczych, spisywały także, jednak już bez przymusu, kroniki. Te ostatnie zawierały nie tylko dzieje zgromadzeń zakonnych, ale odtwarzały także realia Rzeczypospolitej – okres wojen i epidemii z drugiej połowy XVII i pierwszej połowy XVIII stulecia. Historiografią zakonów żeńskich zajęła się Karolina Targosz, która zaznaczyła, iż obszerne kroniki oraz żywoty pozostawiły po sobie

⁵⁴ M. Borkowska OSB, *Życie codzienne...*, s. 296.

⁵⁵ *Zebranie o Męce Pańskiej nabożeństwa* (okładka), rkps Ossol., sygn. 5375 I. Cyt. za: M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 311.

⁵⁶ M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 312. Na temat sylw w staropolszczyźnie pisała m.in.: T. Michałowska, *Staropolska teoria genologiczna*, Wrocław 1974; M. Zachara, *Sylwy – dokument szlacheckiej kultury umysłowej w XVII w.*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, Studia Staropolskie, t. 48, Wrocław 1980, s. 197–219; eadem, *Silva rerum*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz, Wrocław 1990, s. 772–774; J. Tazbir, *Książka rękopiśmienna w Polsce i Rosji (XVI–XVIII w.)*, „Przegląd Historyczny” 1986, R. 77, z. 4, s. 657–675.

benedyktynki reformy chełmińskiej i karmelitanki bose⁵⁷. Badaczka odnotowała sześć kronikarek-benedyktynek, trzy nazwiska norbertanek oraz trzy nazwiska kronikarek pochodzących z klasztoru bernardynek krakowskich. Najliczniejszą grupę, bo aż dziesięć pisarek-zakonnice, stanowiły karmelitanki bose⁵⁸.

Polskie zakony żeńskie prowadziły także działalność wydawniczą. Benedyktynki tego rodzaju pracą zajęły się już w pierwszych latach XVII w., wydając dzieła należące do tradycji monastycznej (od pism Kasjana oraz zbioru zawierającego wykład reguły św. Benedykta, poprzez dzieła św. Mechtyldy i św. Gertrudy, aż po przekłady pism benedyktyńskich autorów), dzieła autorów jezuickich bądź należących do jezuickiej szkoły duchowości oraz ustawy zakonne, księgi liturgiczne i druki polemiczne. Wizytki zaś, które działalność edytorską zaczęły wkrótce po przybyciu do Polski, wydawały ustawy, żywoty oraz pisma swoich założycieli i świętych. Wśród wizytek pierwszą polską zakonnica, która dokonała przekładu z języka francuskiego z przeznaczeniem do druku, była Krystyna Katarzyna Branicka⁵⁹.

Oddające się działalności pisarskiej zakonnice kierowały się wieloma motywami. Pewne jest to, że zazwyczaj pisały za namową spowiednika, zatem z obowiązku, który często przeradzał się w przyjemność. Pisały także z pobudek dydaktycznych, układając, czy też przepisując użyteczne dla innych zakonnice modlitwy, podręczniki, przewodniki i traktaty. Składały „nabożne piosneczki” dla rekreacji, aby w czasie przeznaczonym na rozrywkę móc je śpiewać. Wreszcie, prowadziły zapiski, które stanowiły dokument codziennego życia w zgromadzeniu⁶⁰.

Piśmiennictwo klasztorne wypływało z potrzeby serca zakonnice, które za pomocą twórczości pragnęły wyrazić miłość do Boga. Dzięki pisaniu mogły także umacniać wiarę i wzrastać w miłości „przez pogłębienie jej myślowych podstaw”⁶¹. Tworzona przez nie poezja była wyrazem ich uczuć religijnych, czasem też rodzajem zabawy podczas rekreacji. Historiografia zaś niekiedy stanowiła formę dziękczynienia za otrzymane łaski. Jedna z kronikarek klasztoru benedyktynek w Radomiu w następujący sposób uzasadniła swoją pracę:

Więc tedy przejrzawszy się, że wiele rzeczy godnych pamięci ginie w zapomnieniu, a inaczej odwdziżyć się nie mogąc miejscu temu, jako prawdziwe dziecko, na tym kochanej matki, zakonu świętego, wychowane chlebnie [...] wiadomych nie taję dzieł, które Bóg z tym miejscem czynił od początku fundacji⁶².

⁵⁷ K. Targosz, *op. cit.*, s. 10.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 290.

⁵⁹ M. Borkowska OSB, *Życie codzienne...*, s. 309–310; zob. J. Partyka, *op. cit.*, s. 190.

⁶⁰ J. Partyka, *op. cit.*, s. 199–200.

⁶¹ M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 314.

⁶² *Kronika benedyktynek radomskich*, I, [w:] K. Górski, A. M. Borkowska OSB, *op. cit.*, s. 36. Cyt. za: M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 314.

Klasztory żeńskie w XVII i XVIII w. odegrały ważną rolę w kształtowaniu duchowości i religijności polskiej. I choć oryginalnych dzieł zakonnice pozostawiło niewiele, to jednak, jak podkreśliła Małgorzata Borkowska, „zarówno pisarstwo, jak i notatki mniszek wniosły coś bardzo ważnego [...], zwłaszcza w życie kobiet polskich, potrzebę i umiejętność posługiwania się piórem w życiu codziennym, w życiu wewnętrznym, w życiu intelektualnym. Ta potrzeba i umiejętność szerzyły się z klasztorów na zewnątrz poprzez szkoły i kontakty rodzinne; i jakkolwiek są niewymierne [...], nie mogły pozostać bez wpływu na ogólną atmosferę życia umysłowego i duchowego kobiet polskich”⁶³.

Twórczość zakonna, przechowywana w zbiorach benedyktynek sandomierskich i przemyskich, karmelitanek bosych w Krakowie na Wesołej, norbertanek krakowskich na Zwierzyńcu, pozostała prawie wyłącznie w rękopisach⁶⁴. Edycją niektórych pism, będących źródłem do historii duchowości w Polsce, zajął się Karol Górski, zaś Antoni Czyż, Mirosława Hanusiewicz, Halina Popławska i inni badacze⁶⁵ zainteresowali się nimi jako tekstami literackimi. Dodać przy tym należy, że w archiwach klasztornych istnieje niewiele rękopisów o ustalonym autorstwie, większość kodeksów jest anonimowa, a kwestia ich oryginalności trudna jest do uchwycenia⁶⁶.

⁶³ M. Borkowska OSB, *Panny siostry...*, s. 317.

⁶⁴ M. Borkowska OSB, *Życie codzienne...*, s. 296.

⁶⁵ Największym zainteresowaniem historyków literatury cieszy się twórczość karmelitanek bosych – zob. m.in.: H. Popławska, „Zabawa wesolo-nabożna przyszłych obywateli nieba”..., s. 133–159; A. Glińska, *Przyczynek do dziejów poezji karmelitańskiej. Charakterystyka i wybrane wiersze z rękopisu o sygn. 3643 I ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej*, „Barok” 1998, R. 5, nr 2, s. 185–194; M. Hanusiewicz, „Święta zuchwałość” bezimiennej karmelitanki, [w:] *Muzy i Hestia. Studia dedykowane Profesor Ludwice Ślękowej*, red. M. Cieński, J. Sokolski, Wrocław 1999, s. 97–112; A. Karpiński, *Lubomirski, Karmel i Rybki*, [w:] *Muzy i Hestia...*, s. 83–96; S. Nieznanowski, *Siedemnastowieczne kołеды karmelitańskie...*, s. 301–305; M. Nawrocka-Berg, *op. cit.*, s. 207–219; K. Kaczor-Scheitler, *Mistycyzm hiszpański...*, ss. 351.

⁶⁶ Cyt. za: K. Górski, *Zarys dziejów duchowości...*, s. 215.

Katarzyna Kaczor-Scheitler

The literary activity of Polish female orders in baroque period

(S u m m a r y)

This article presents the literary accomplishments of Polish nuns in the 17th and 18th centuries. These cloistered writings experienced their height of development at The Order of the Carmelite Nuns in Cracow. Literature was also a pursuit of the female Benedictines of the Chełmno congregation, the female Bernardines, Poor Clares, Sisters of St. Norbert's Order, and Sisters of the Visitation. The nuns dealt in the writing of chronicles autobiographies, prayers, conferences, spiritual songs, and other religious works. In addition to their literary pursuits, the Sisters of the Visitation also were concerned with translation activities and both the Benedictine nuns and Sisters of the Visitation were active in the field of publishing. The Polish female orders were not only a place of spiritual contemplation, prayers, and worship but also a budding environment for the literary life.